



Zdzisław Bieliń

## JAN SZCZEPAN TYMIŃSKI I JEGO WSPOMNIENIA O UDZIALE W POWSTANIU STYCZNIOWYM

Jan Szczepan Tymiński and his memories of participation  
in the January Uprising

Ян Щепан Тыминьски и его воспоминания о Январском восстании

### Życie i działalność powstańcza Jana Szczepana Tymińskiego

Krótkie wspomnienie Jana Tymińskiego zostało napisane z inspiracji Henryka Wiercieńskiego<sup>1</sup>, powstańca i Sybiraka, historyka, publicysty oraz działacza społecznego, który już w latach poprzedzających I wojnę światową zaczął gromadzić wspomnienia i materiały na temat powstania styczniowego, głównie z terenu Lubelszczyzny. Interesowały go informacje m.in. o jednym z wybitniejszych dowódców powstańczych działającym na Podlasiu i Lubelszczyźnie – Marcynie Borelowskim<sup>2</sup>, ps. Lelewel.

Uczony zwrócił się do Tymińskiego z prośbą o napisanie relacji dotyczącej okoliczności śmierci jego dowódcy. Adresat odpowiedział listem, w którym opisał swoje przygody wojenne w trakcie powstania, a jeden z akapitów poświęcił nie Borelowskiemu, a bitwie pod Panasówką, w której ten dowodził. Dla autora oznaczała ona koniec wojennej epopei.

Jan Tymiński wywodził się z rodziny mieszczańskiej z Lublina. Był najstarszym synem Jakuba, miejscowego rzeźnika i Józefy z Sulewskich (Sulowskich), przed zamążpójściem służącej. Wychowywał się w wieloosobowej rodzinie; miał co najmniej sześcioro rodzeństwa. Jan urodził się 24 XII 1838 r.<sup>3</sup> Nic nie wiemy o jego dzieciństwie i latach młodzieńczych, jak też o miejscu i przebiegu edukacji szkolnej.

---

<sup>1</sup> H. Wiercieński (1843–1923) – powstaniec z oddziału Czachowskiego i Langiewicza. Za udział w powstaniu zesłany na Syberię, gdzie spędził pięć lat. Po powrocie zajął się gospodarowaniem, ale zrujnowany opuścił rodzinny Niezabitów i przeniósł się do Nałęczowa, gdzie zajął się działalnością publicystyczno-naukową. Wstąpił się obroną Chełmszczyzny przed jej włączeniem do Cesarstwa Rosyjskiego. Jest autorem cennej publikacji *Statystyka guberni lubelskiej*. W ostatnim ćwierćwieczu życia był aktywnym działaczem gospodarczym, społecznym i kulturalnym.

<sup>2</sup> M. Borelowski, ps. Lelewel (1829–1863) – majster studniarski. W konspiracji warszawskiej od 1861 r. Dowódca oddziału na Podlasiu i w Lubelskiem, naczelnik wojskowy woj. podlaskiego. Z Galicji poprowadził trzy wyprawy na Lubelszczyznę; po zwycięskiej bitwie pod Panasówką (3 IX), zginął pod Batorzem (6 IX).

<sup>3</sup> AP Lublin. USC. Akta parafii rzymskokatolickiej św. Mikołaja w Lublinie. Księga urodzeń, małżeństw i zgonów z 1838 r. Akt urodzenia nr 149.

W życiorysie napisał, że przed powstaniem nie było go pięć lat w domu, co pozwala ustalić, że poza domem rodzinnym przebywał w latach 1857–1862. Wyjazd z Lublina nastąpił po okresie, kiedy inni młodzi ludzie kończyli naukę w gimnazjum. Lata nieobecności mogą oznaczać studia wyższe. Do rodzinnego domu musiał powrócić nie później niż pod koniec 1862 r.

W Lublinie szybko nawiązał kontakty z miejscową konspiracją niepodległościową. W nocy z 22 na 23 I 1863 r. miał wziąć udział w planowanym ataku na odwach, mieszczący się w dzisiejszym Urzędzie Miejskim. Do zamachu jednak nie doszło na skutek wcześniejszego aresztowania dowódcy, setnika Emiliana Władzińskiego<sup>4</sup>. Kiedy od następnego dnia rozpoczęły się aresztowania spiskowców, Tymińskiemu udało się uniknąć zatrzymania, jednak czuł się zagrożony, tym bardziej że los ten dotknął jego ojca i brata, których ostatecznie zwolniono w końcu kwietnia.

Powstanie w Lubelskiem, przytłumione w ciągu pierwszych dwóch miesięcy, od początku wiosny 1863 r. zaczęło ożywać na nowo. Impuls przyszedł z Galicji, kiedy to na teren Lubelszczyzny od połowy marca przechodziły i podejmowały walkę tamtejsze partie ochotników. Niezależnie od wsparcia ze strony rodaków z zaboru austriackiego w regionie lubelskim także tworzyły się na nowo miejscowe oddziały partyzanckie. I tak w okolicach Bychawy organizował się oddział pod dowództwem Jana Czerwińskiego<sup>5</sup>. Rzeczą charakterystyczną było to, że składał się w większości z miejscowych włościan. Partia utworzona na początku kwietnia, po krótkim okresie organizacyjnym, przeszła w okolice Urzędowa–Józefowa n. Wisłą. Tam 28 kwietnia koło Bobów napadł na nią płk Adam Cwiciński na czele silnej kolumny rosyjskiej i mimo bohaterskiej obrony zadał jej klęskę<sup>6</sup>. Na skutek tego Polacy byli zmuszeni opuścić tereny Powiśla i przejść do południowo-wschodniej Lubelszczyzny, gdzie wkraczały z Galicji nowe oddziały: pierwszy pod dowództwem gen. Antoniego Jeziorańskiego, a niedługo po nim drugi – dowodzony przez mjr. Jana Żalplachtę-Zapałowicza<sup>7</sup>.

Tymiński do powstania zaciągnął się w pierwszych dniach maja. Aby uniknąć podejrzeń, że przyłącza się do powstańców, wyrobił sobie paszport na wyjazd do Warszawy, ale zamiast do stolicy wyruszył do miejsca pobytu partii Czerwińskiego, w okolice Zamościa oraz Biłgoraja, bo ta często zmieniała miejsce zakwaterowania. Dotarcie do celu nie było trudne, gdyż informację o oddziale i jego przemieszczeniu się zapewniała dobrze funkcjonująca poczta narodowa. Partia, do której do-

---

<sup>4</sup> E. Władziński – uczeń gimnazjum lubelskiego, dziesiętnik i setnik w Organizacji Narodowej w Lublinie; niedoszły dowódca napadu na tutejszy odwach w nocy z 22 na 23 I 1863 r. (z powodu aresztu). 11 II 1863 r. został aresztowany. Sąd wojskowy skazał go na karę śmierci, zamienioną na zesłanie do wojska rosyjskiego na Syberii, według innej wersji – na ciężkie roboty.

<sup>5</sup> J. Czerwiński (? – po 1890) – dowódca oddziału utworzonego w okolicach Bychawy w kwietniu 1863 r. 28 kwietnia stoczył (przegraną) bitwę pod Bobami i pomaszerował stamtąd w okolice Tomaszowa. W połowie maja połączył swój oddział z oddziałem mjr. Jana Żalplachty-Zapałowicza i wspólnie stoczyli bitwy pod Mołożowem i Tuczępami (dziś Tuczap). Jego oddział przeszedł granicę Galicji. Po powstaniu pracował w sądownictwie w Monasterzyskach (miasto k. Buczacza na Ukrainie).

<sup>6</sup> S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1964*, Rapperswil 1913, s. 87–88.

<sup>7</sup> J. Żalplachta, ps. Zapałowicz (1834–1894) – porucznik armii austriackiej, w powstaniu major. Walczył na Lubelszczyźnie i na Wołyniu, najpierw pod dowództwem Czechowskiego, a następnie jako dowódca samodzielnego oddziału (bitwy: Tyszowce, Mołożów), potem uczestnik wyprawy na Poryck. Po powstaniu pracował przy budowie kolei w Galicji.

tarł Tymiński, liczyła ponad 600 ludzi, różnie uzbrojonych, zwłaszcza jeśli chodzi o piechotę; miała też 100 nieuzbrojonych żołnierzy, bezbronných<sup>8</sup>. Gdy Tymiński 13 maja dotarł do partyzantów, niedaleko Suśca, między Józefowem a Tomaszowem, nastąpiło połączenie oddziału Czerwińskiego z nowo zorganizowaną partią złożoną z ochotników galicyjskich, dowodzoną przez mjr. Jana Żalplachtę-Zapałowicza.

W dniach 17–18 maja, Tymiński w szeregach oddziału Czerwińskiego wziął udział w bitwach pod Turkowicami, Miętkiem oraz Tuczępami i Mołożowem<sup>9</sup>, a po klęsce – razem z innymi przeszedł koło Bełzca do Galicji. Udało mu się uniknąć aresztowania i czekał na możliwość wzięcia udziału w następnej wyprawie. Okazja nadarzyła się dopiero pod koniec czerwca. Wtedy gotowało się do wejścia na teren Wołynia silne zgrupowanie powstańcze.

Wyprawa na Wołyń była przygotowywana od dłuższego czasu, wreszcie na początku lata 1863 r. zakończono prace organizacyjne. Zdecydowano, że na terytorium nieprzyjacielskie wkroczą trzy oddziały pod ogólnym dowództwem gen. Józefa Wysockiego<sup>10</sup>, mającego za sobą wieloletnią służbę wojskową, a ostatnio naczelnika wojskowego województwa lubelskiego i Rusi. Na czele jednego z oddziałów stanął płk Józef Miniewski i to do jego szeregów zaciągnął się Tymiński.

Wyprawa zakończyła się kompletnym fiaskiem. Rosjanie pobili oddziały Wysockiego i Bogusława Horodyńskiego, a oddział Miniewskiego w ogóle nie dotarł na plac boju i po kilkudniowym błędzeniu wzdłuż granicy, niepokoiony przez Austriaków, przeszedł do Galicji. I tym razem Tymiński, po powrocie do Galicji, uniknął zatrzymania, nic bowiem o tym nie wspomina.

W sierpniu płk Marcin Borelowski w okolicach Przeworska rozpoczął przygotowywanie do nowej wyprawy w Lubelskie. Była to oczekiwana przez Tymińskiego okazja do zaciągnięcia się do nowej partii. Ochotnicy, a w ich liczbie i Tymiński, wyruszyli w kierunku granicy na początku trzeciej dekady sierpnia, a w nocy z 25 na 26 sierpnia przekroczyli granicę w okolicach Tarnogrodu. Będąc w szeregach tego oddziału, miał stopień porucznika. Leleweł przydzielił go do kompanii kpt. Edwarda Nyaryego<sup>11</sup>, z którą wziął udział w bitwie pod Panasówką. Został tam ranny, dostał się do szpitala powstańczego, a stamtąd przetransportowano go do Galicji, do Cieszanowa.

---

<sup>8</sup> T. Romanowicz, *Pamiętnik szeregowca gwardii z oddziału majora Zapałowicza*, w: *Powstanie styczniowe w biografii wpisane* (w druku); S. Zieliński, dz. cyt., s. 90.

<sup>9</sup> Turkowice, Miętkie, Tuczępy, Mołożów – wsie położone k. Tyszowiec, na granicy powiatów tomaszowskiego i hrubieszowskiego.

<sup>10</sup> J. Wysocki (1809–1873) – oficer z 1831 r., potem emigrant we Francji, działacz Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. W czasie rewolucji węgierskiej 1848–1849 r. był dowódcą Legionu Polskiego i dowódcą korpusu węgierskiego. W 1862 r. był komendantem polskiej szkoły wojskowej w Genui i Cuneo. W powstaniu od lutego 1863 r., najpierw jako minister wojny, a następnie dowódca sił powstańczych woj. lubelskiego i Rusi. Na początku lipca 1863 r. był dowódcą wyprawy na Radziwiłłów (Wołyń). Po powstaniu wyjechał do Francji i tam zmarł.

<sup>11</sup> E. Nyary (?–1863) – pułkownik, Węgier, uczestnik wojny węgierskiej 1848 r., walczył w Legionie Polskim w Siedmiogrodzie pod dowództwem gen. Józefa Bema. Brał udział w wojnie krymskiej oraz pod dowództwem Giuseppe Garibaldi w wojnie austriacko-włoskiej. W powstaniu 1863 r. walczył pod Radziwiłłowem, a następnie zaciągnął się do oddziału Borelowskiego (był dowódcą jazdy). Zmarł w wyniku odniesionych ran w bitwie pod Panasówką.

Po opuszczeniu szpitala i rekonwalescencji został aresztowany i osadzony w twierdzy w Königgrätz<sup>12</sup>, skąd umknął do Drezna w Saksonii. Stamtąd przeniósł się do Szwajcarii, gdzie mieszkał jakiś czas. W latach dziewięćdziesiątych XIX w. mieszkał w Warszawie i był nawet właścicielem kamienicy<sup>13</sup>. W stolicy przebywał co najmniej do 1916 r., bo od tego roku notowano jego pobyt w Lublinie<sup>14</sup>. Tutaj też zmarł 26 XI 1919 r. Jest pochowany na cmentarzu przy ul. Lipowej<sup>15</sup>. Był żonaty z Zofią Józefowicz.

## Opis dokumentu

Tekst wspomnień ma formę listu pisanego do Wiercieńskiego i w lapidarnej formie przedstawia kolejne etapy życia Tymińskiego. Brak jest jakichkolwiek opisów bitew, charakterystyk dowódców, kolegów i szczegółów życia obozowego, niemniej jednak dorzuca do opisu przebiegu powstania na Lubelszczyźnie kilka szczegółów nieznanymi z innych źródeł. Dzisiejszego czytelnika musi zadziwić determinacja powstańców, którzy rozbici w bitwie lub wyparci do Galicji powracali do walki – pod tym samym dowódcą, a jeśli z jakichś powodów zrezygnował, to z innym, pierwszym, który wkraczał na pole walki. Lektura listu-wspomnienia potwierdza, że za rzecz typową w tamtych latach, prawie normalną, należy uznać sytuację każdego żołnierza, a szczególnie oficera, który po bojach powstańczych, w obawie przed zemstą Rosjan, był skazany na tułaczkę po obcych krajach i los, jaki był z nią związany.

Dokument napisany jest piękną polszczyzną, bez zarzutu pod względem literackim, ładnym charakterem pisma, co może wskazywać na stałe posługiwanie się piórem. Tekst liczy cztery strony formatu A4. Zawarty jest w zbiorze pamiętników i materiałów informacyjnych o powstaniu i nosi sygnaturę 1896 (k. 210–211). Tytuł pamiętnika pochodzi od wydawcy, bo autor swego tekstu nie określił. Zachowano pisownię oryginalną, natomiast uzupełniono niektóre znaki interpunkcyjne.

Jan Szczepan Tymiński

„Mój udział w powstaniu styczniowym”

W styczniu, zdaje się 21, 1863 r., kiedy jedna część lubelskiej młodzieży wyruszyła pod Lubartów<sup>16</sup>, druga, do której i ja należałem, zebrała się w kościółku księży bonifratrów przy ulicy Lubartowskiej, ażeby po powrocie partii lubartowskiej połączyć się z nimi i uderzyć na odwach w magistracie lubelskim – zabrać broń, bośmy byli z gołymi rękami, ale pełni fantazji, a potem na koszary.

Kto taki plan ułożył i kto był komendantem tego nie wiem, ale stało się wbrew przewidywaniom – partię pod Lubartowem rozbili, a nas rozpuścili. Potem nastąpiły masowe aresztowania w Lublinie, a że mnie nie znali, bom 5 lat nie był

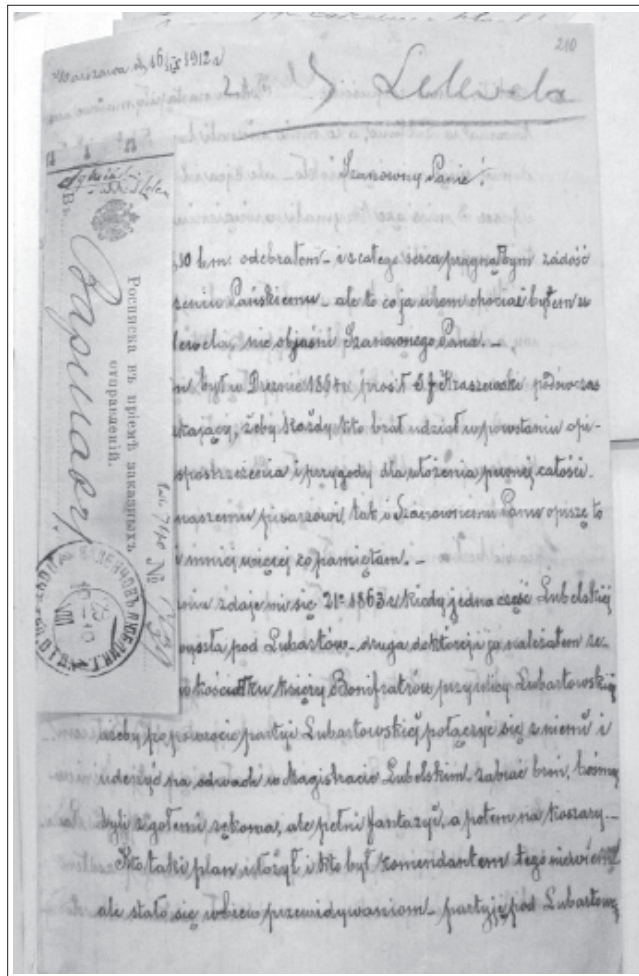
<sup>12</sup> Obecnie Hradec Králové – miasto w Czechach.

<sup>13</sup> „Józefa Ungra Kalendarz Warszawski” na lata 1892–1895. Taryfy domów. Tymiński był właścicielem kamienicy przy ul. Ślepej 2.

<sup>14</sup> APL, Komitet Wsparć Weteranów 1863 r., sygn. 3, k. 108, 115 v.

<sup>15</sup> Z. Bieleń, *Groby uczestników powstania styczniowego na cmentarzach Lublina*, Lublin 1985, s. 39; A. Kaproń, *Komitet Wsparć Weteranów 1863 roku w Lublinie*, „Annales UMCS”, sec. F, vol. 52/53 (1997/1998), s. 126.

<sup>16</sup> W nocy z 22 na 23 stycznia spiskowcy lubelscy oraz z Lubartowa i Kamionki zaatakowali park artyleryjski pod Lubartowem. Powstańcy ponieśli klęskę.



Fragment rękopisu



w domu, więc mi się upiekło, ale ojca i brata mego zabrali i przez 3 miesiące trzymali w więzieniu i w końcu kwietnia wypuścili.

W początkach maja wyrobiłem sobie paszport do Warszawy, a udałem się do najbliższej partii, która była pod Lublinem, do Czerwińskiego (który połączył się potem z Zapałowiczem), a było to w tej miejscowości, gdzie chłopci związanego księdza przywieźli do generała Chruszczowa<sup>17</sup>.

Jakiś czas kręciliśmy się z partią po różnych okolicach prawie bezbronni, aż pod Tyszowcami mieliśmy potyczkę, a na drugi dzień cały pod Tuczapami, a że nie miałem szczęścia należenia do sztabu, więc i nie mogłem wiedzieć, jakie były rezultaty. Potem napierani, głodni i niewyspani przeszliśmy w rozsypce granicę austriacką pod Bełżcem.

W jakiś czas w Rzeszowie zbierała się partia Miniewskiego, do której się zapisałem, i wyruszyliśmy 29 VI [1863 r.] pod Radziwiłłów<sup>18</sup> na Wołyniu w pomoc Wysockiemu, ale go przedtem rozbili nimeśmy doszli, a nasz oddział na stanowisku otoczyły wojska austriackie, odebrały broń, a nas pod strażą odstawili do Brodów.

Udało mi się w damskim przebraniu przejść warty, które zdaje się przez szpary patrzyły i umknąłem do Lwowa.

We Lwowie formowała się partia Lelewela, do której się zapisałem. Wiem, że była dobrze wyekwipowana i uzbrojona w belgijskie sztucery. Przeszliśmy granicę pod Różańcem<sup>19</sup>. Wielu nas było, nie wiem. Wiem, że służyłem w 2. kompanii kapitana Niarego, Węgra, i pod Panasówką wyczekiwaliśmy starcia, które nastąpiło. Wiem, że 2. kompania stała w czystym polu, oko w oko, i że prawie w początku bitwy zostałem ranny, jedną kulą w lewą rękę, która mi trzy dziury zrobiła, bo i pod pachą, i plecami pod łopatką wyszła. Jeszcze wystrzelił i przewróciłem się na polu, bo krew ranami, a nawet ustami i nosem zaczęła uchodzić, ale widocznie, że nasi dobrze napierali, a druga strona ustępowała, gdyż leżąc na ziemi jakimś cudem znalazłem się na wozie, i w obozie i to pamiętam, że ksiądz kazał mi się bić w piersi i dał św[ięte] oleje.

Rannych przewieźli do Zwierzyńca<sup>20</sup>, a było – jak mówili – 80, rozumie się – na drugi dzień mniej, a bardzo wielu z drugiej kompanii. Kapitan Niary zabity na miejscu.

Na drugi dzień wielu przewieźli do szpitala w Szczerbieszynie<sup>21</sup>, gdzie dowiedziałem się, że Leleweł zginął pod Batorzem.

To są moje wszystkie wiadomości o Lelewelu. Co zaś do mnie, wywieźli mnie ze Szczerbieszyna do Galicji, do Cieszanowa<sup>22</sup>, w obawie przed zabraniem rannych do Lublina. W Cieszanowie byłem z półtora miesiąca, podleczyłem się nieźle i miałem wyjechać, ale Austriacy zabrali [nas] do cytadeli we Lwowie, a że byłem jeszcze

<sup>17</sup> A. Chruszczow (1806–1875) – generał-adiutant, uczestnik wojny krymskiej. W latach 1861–1863 dowódca 5. dywizji piechoty i naczelnik wojenny Oddziału Lubelskiego, potem pomocnik dowodzącego wileńskim okręgiem wojskowym, a w latach 1866–1874 generalny gubernator Syberii Zach.

<sup>18</sup> Radziwiłłów – miasto na Wołyniu. 2 VII 1863 r. trzy oddziały galicyjskie (gen. Józefa Wysockiego, płk. Franciszka Horodyńskiego i płk. Józefa Miniewskiego) rozpoczęły wyprawę na Wołyń, której początkiem miało być zdobycie Radziwiłłowa. Nieskoordynowane uderzenia dwóch oddziałów powstańczych zakończyły się ich klęską. Oddział Miniewskiego nie wziął udziału w ataku z winy organizacji cywilnej. Powstańcy cofnęli się do Galicji.

<sup>19</sup> Wieś niedaleko Tarnogrodu.

<sup>20</sup> Zwierzyniec, miasto w pow. zamojskim.

<sup>21</sup> Szczerbieszyn – miasto w pow. zamojskim.

<sup>22</sup> Cieszanów, miasto w Galicji, blisko granicy z Królestwem, obecnie pow. Lubaczów.

niezdrow, oddali [mnie] do szpitala, w początkach zaś 1864 r. [wysłali] do fortecy w Kenigrec<sup>23</sup>, skąd po trzech miesiącach zemknąłem do Drezna, jako rekonwalescent. Tu chodziłem do szkoły wojennej polskiej, a że i powstanie w kraju ucichło, wyjechałem do Szwajcarii.

### **Summary**

This article is about the January Uprising in the Lublin Region. To date, its course has been known from the accounts of the contemporary press, archival and printed documents of the national authorities, and a small number of memoirs. The presented text complements the latter group. It is the life history of the insurrectionist, Jan Szczepan Tymiński, who came from a family of modest means. He took part in a conspiracy prior to the uprising, and fought in the uprising from May to September 1863 in the units of Jan Czerwiński, Józef Miniewski and Marcin Borelowski-Lelewel, participating in the victorious battle of Panasówka, in which he was wounded. Transported to Galicia, he never returned to combat. After a state of siege was imposed in Galicia, he emigrated.

The text of the diary is preceded by the author's biography, most of which is filled with a presentation of the historical context of the memoirs. This memoir (biography) comes from the collection of Henryk Wierciński, which is emphasised by the author in the presentation of the manuscript.

### **Резюме**

В статье речь идет о Январском восстании. До сих пор мы знаем ход событий благодаря тогдашней прессе, документам национальных властей, а также небольшому количеству дневников. Статья пополняет информацию полученную благодаря последней группе. Она экспонирует биографию повстанца Яна Щепана Тыминького. Он родился в небогатой семье. Участвовал в конспирации перед восстанием. В восстании участвовал с мая по сентябрь 1863 г. в отрядах Яна Червинского, Юзефа Миневского и Марцина Бореловского-Лелевеля. Был участником сражения под Панасувкой, где был ранен. Уехал лечиться в Галицию, больше не участвовал в сражениях, затем эмигрировал.

Дневник открывает биография автора, в которой важную часть занимает исторический контекст воспоминаний. Дневник (биография) является частью коллекции Хенрика Верценского, что подчеркивается автором при описании рукописи.

---

<sup>23</sup> Chodzi o Königgrätz.